

„...ponieważ jesteś Matką Miłosierdzia.”

(s. 15)



Z Piekarskich Wież

MIESIĘCZNIK PARAFIALNO - SANKTUARYJNY
NUMER 9 (258) - 18 WRZEŚNIA 2016 ROK XXI

Matko Piekarska, Opiekunko sławna...

Jesteśmy po uroczystościach odpustowych, które zgromadziły rzesze wiernych, mogących z wiarą i dumą zaśpiewać Matko Piekarska, Opiekunko sławna..., dziękując i prosząc o dalsze wstawiennictwo i opiekę...

Za nami Pielgrzymka Kobiet i Dziewcząt do Pani Piekarskiej, w związku z czym umieszczamy w obecnym numerze homilię, wygłoszoną przez ks. arcybiskupa Jana Graubnera - metropolity Moraw s.4 oraz ważne słowa o kwestiach społecznych, które na początku skierował do nas nasz metropolita, ks. arcybiskup Wiktor Skworec s.6

Ważnym wydarzeniem dla Kościoła w Polsce były Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, które poprzedzone zostały misyjnymi dniami w diecezjach naszej ojczyzny. Również w naszej parafii gościliśmy przybyłą na ŚDM młodzież. Rodzinom, które przyjęły tych młodych ludzi, dziękujemy za otwartość i gościnę. Do naszego sanktuarium zawitała również młodzież z całej archidiecezji, aby pokłonić się Matce Bożej Piekarskiej - polecam s.14 i fotogalerię, gdzie staraliśmy się uchwycić te ważne chwile.

Polecam artykuł, który wprowadza nas w 100 rocznicę objawień fatimskich, przypadającą w przyszłym roku. O objawieniu się Anioła, który przygotowuje dzieci do ważnych wydarzeń - odsyłam na s.12 Umieszczamy również wywiad z nowym księdzem wikariuszem Marcinem Matonogiem s.8, który posługuje w naszej parafii i sanktuarium od września. Przy tej okazji dziękujemy jednocześnie za posługę księdzu Piotrowi Nadrowskiemu.

Drodzy Czytelnicy, po miesięcznej przerwie wracamy. Aby dalej służyć i Wam, i temu miejscu, które Matka Boża sobie wybrała, aby Chrystus był poznany i uwielbiony. Czas wakacji był i jest potrzebny, aby znaleźć moment na zastanowienie i podjąć nowe wyzwania, którym będziemy starali się, jako Redakcja, sprostać.



ROK ŚWIĘTY MIŁOSIERDZIA

Ks. Rafał Mucha
Wikariusz Bazyliki Piekarskiej

Redakcja miesięcznika „Z Piekarskich Wież”: ks. Rafał Mucha, Mateusz Mezglewski, Patryk Michalik, Adam Reinsz.
Współpraca techniczna: Magdalena Lubecka, Stanisław Dacy.

Korekta: Marzena Buszka

Adres: Parafia Imienia NMP i Św. Bartłomieja Ap., Piekary Śląskie, 41-940, ul. Ks. Ficka 7;
Tel.: 0-32 287 22 70; Fax: 0-32 768 00 38;

E-mail: kontakt@bazylikapiekary.pl, www.bazylikapiekary.pl,

Nr konta: PKO O/Piekary Śląskie 05 1020 2368 0000 2502 0022 3131 (cele kultu religijnego)



Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, korekty i edycji nadesłanych materiałów.

Festiwal Reginae Silesiae Gloria 2016

Za nami odpust Matki Bożej Piekarskiej, a tym samym również koniec terminarza koncertowego Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej Reginae Silesiae Gloria. Nadszedł czas na podsumowanie, sprawozdanie, a także podziękowanie wielu osobom, bez których to dzieło nie mogłoby się odbyć.

W roku 2016 mieliśmy przyjemność wysłuchać czołówki śląskich organistów, którzy należą do najlepszych w naszym kraju, bo jeśli chodzi o muzykę organową, to Górny Śląsk jest niewątpliwie kuźnią talentów gry na tym instrumencie. Oprócz tego wystąpiły w ramach festiwalu trzy zespoły kameralne, które, moim zdaniem, naprawdę zasługiwały na to, aby je zaprezentować.

W ostatnią niedzielę czerwca, w ramach odpustu świętych Piotra i Pawła, rozpoczęła się inauguracja Festiwalu, podczas której usłyszeliśmy recital organowy profesora Władysława Szymańskiego. Wykonał on na piekarskich organach szeroki wybór dzieł: od wczesnego baroku po współczesne utwory muzyki organowej. Osobiście jest mi niezmiernie miło, iż profesor mógł otworzyć swoim koncertem nasz festiwal, nie tylko ze względu na wysoki poziom wykonywanych utworów, ale też ze względu na fakt, iż niedawno został wybrany nowym rektorem Akademii Muzycznej w Katowicach.

17 lipca w niedzielę przypadł w naszym Sanktuarium odpust Matki Bożej Szkaplerznej, a co za tym idzie: odbył się drugi koncert festiwalowy. Wykonawcami byli panowie: waltornista dr Damian Walentek oraz organista Roman Jochymczyk. Ten pierwszy, oprócz tego, że jest piekarzaninem, jest także wykładowcą klasy rogu Akademii Muzycznej w Katowicach i członkiem Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia. Z kolei Roman Jochymczyk jest organistą w Imielinie oraz dyrektorem artystycznym biurowsko-łędzkiej „Jesieni Organowej”.

Kolejny koncert miał miejsce 23 lipca w piątek w kościele św. Wojciecha w Radzionkowie. Słuchacze mieli okazję wysłuchać recitalu organowego pana Gedymina Grubby - organisty z Pelplina, który przeprowadził swoich widzów przez szlakiery muzyki zarówno barokowej, jak i współczesnej. Odpust Matki Bożej Anielskiej obchodzony był w naszej Bazylice w niedzielę 7 sierpnia. W związku z tym, melomani mogli wysłuchać koncertu w wykonaniu kwintetu blaszanego, składającego się z muzyków na co dzień związanych z Filharmonią im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie. Kwintet zaprezentował się nam zarówno sam, jak i z towarzyszeniem mojego akompaniamentu. Wigilia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny to koncert, który niejako zapisał się w obchody odpustowe kościoła w Radzionkowie-Rojcy. Głównymi wykonawcami byli młodzi, utalentowani instrumentalści, członkowie zespołu Wood Ensemble - kwintetu drewnianego.

Dzień później, 15 sierpnia, odbył się związany z obchodzonym wtedy świętem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny koncert w Bazylice Piekarskiej. Był to recital muzyki organowej, a ściślej mówiąc muzyki improwizowanej, granej na organach. Wykonawcą był wybitny muzyk, kompozytor i organista

związany na co dzień z Akademią Muzyczną w Krakowie, pan Henryk Jan Botor. Wszyscy mieliśmy okazję usłyszeć skomponowaną przez naszego gościa muzykę wykonywaną podczas Eucharystii sprawowanej przez Papieża Franciszka podczas Świątowych Dni Młodzieży.

28 sierpnia w naszym Sanktuarium obchodziliśmy odpust św. Bartłomieja - pierwszego patrona naszej świątyni. Z tej okazji miał miejsce koncert, którego wykonawcami byli członkowie kwartetu smyczkowego „Quatro Arcos”, na co dzień związani z orkiestrą kameralną „Aukso”.

Koncert finałowy to niejako przysłowiowa „kropka nad i”, jeśli chodzi o festiwal Reginae Silesiae Gloria. Do podniesienia atrakcyjności i prestiżu naszego festiwalu przyczynił się organista szkockiego pochodzenia, a działający na co dzień w Bawarii, pan Douglas Bruce. Zaprezentował on repertuar, który może nie jest zbyt popularny wśród naszych rodzimych organistów, ale za to przyciągnął wielu melomanów nie tylko muzyki organowej, ale w ogóle muzyki klasycznej.

Czas teraz na podziękowania dla osób, bez których nie odbyłaby się ta impreza, która, jak widać, na stałe wpisała się w klimat zarówno Sanktuarium, jak i miasta Piekary Śląskie. Ponadto po raz pierwszy festiwal gościł w Radzionkowie, co przyczyniło się do rozszerzenia zakresu imprezy na Dekanat Piekarski. Pierwsze podziękowania należą się miastu Piekary Śląskie, które wzięło na siebie główny ciężar, jeśli chodzi o organizację festiwalu, a także miastu Radzionków jako współorganizatorowi. Przy tej okazji dziękuję za objęcie honorowym patronatem pani Prezydent Sławie Umińskiej - Duraj, Przewodniczącemu Rady Miasta Piekary Śląskie panu Piotrowi Buchwaldowi, a także Burmistrzowi Miasta Radzionków panu Gabrielowi Toborowi. Serdeczne podziękowania za opiekę duchową nad tym dziełem, za objęcie honorowym patronatem oraz gościnność kieruję na ręce ks. prałata Władysława Nieszporka - proboszcza i kustosa Piekarskiego Sanktuarium. Dziękuję także księżom proboszczom Damianowi Wojtyłce z Radzionkowa oraz Eugeniuszowi Krawczykowi z Rojcy za gościnność, jeśli chodzi o kościoły. Dziękuję sponsorom, którzy wsparli nasze dzieło - panu Adamowi Wiśniewskiemu - za ugoszczenie muzyków w Pałacu Wuśniewski, panu Markowi Szrotowi z firmy Energo Complex, panu Łukaszowi Jurczyńskiemu za projekt graficzny ulotki oraz plakatu. Dziękuję także telewizji „Sfera”, radiu „Piekary” oraz miesięcznikowi „Z Piekarskich Wież” za objęcie patronatem naszego festiwalu. Dziękuję także panom Mateuszowi Jania oraz Janowi Hampłowi za pomoc przy koordynacji festiwalu, a także firmie organmistrzowskiej pana Dominika Kabotha za przygotowanie instrumentów do recitali organowych.

Homilia arcybiskupa ołomunieckiego Jana Graubnera, metropolity Moraw, wygłoszona podczas dorocznej pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców do sanktuarium Matki Boskiej Piekarskiej.

Drogie siostry, drodzy bracia, mili pielgrzymi!

W Piekarach czuję się z wami jak w domu. Nie dlatego, że jestem tutaj na pielgrzymce po raz drugi. To dlatego, że przychodzę do maryjnego sanktuarium, do domu Matki i mogę się radować ze spotkania z braćmi i siostrami, którzy wraz ze mną należą do wielkiej rodziny Maryi. Jak to się stało, że należymy do jednej rodziny? Święty Paweł napisał do Galatów: "Gdy nadeszła pełnia czasu, zesał Bóg Syna swego... abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo" (Ga 4, 4-5). Jezus Chrystus nam ukazał miłość bez granic i wykupił nas z niewoli grzechu za cenę swej własnej krwi. Kupił nas dla siebie. Należymy do Niego. Ale nie jesteśmy niewolnikami. "On nas nazywa przyjaciółmi, bo oznajmił nam wszystko, co usłyszał od Ojca" (por. J 15, 15). "A na dowód tego, że jesteśmy synami, wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła Abba, Ojcze! A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej" (Ga 4, 6-7). Tak wielką dostaliśmy godność. Bez żadnych naszych zasług, tylko dzięki łasce. A jako swoich braci i siostry nas Jezus z krzyża polecił pod ochronę swej Matki (J 19, 26-27).

Chrystus nas odkupił przez ból śmierci na krzyżu, gdy ukazał nam miłość aż do końca. W boleści współcierpiąca pod krzyżem Maryja nas przyjęła za swoje dzieci. Kto może kochać więcej niż matka, która w imię miłości znosi bóle porodu? Kochająca matka zawsze gromadzi swoje dzieci. Choć są czasem rozproszone po świecie, do matki przychodzą zawsze z radością. I właśnie tak zgromadziliśmy się tu, w jej domu my dzisiaj. Przychodzimy do Matki wyzalić się, otworzyć serce. Do niej przychodzimy przeżywać rodzinną radość. Śpiewamy dla Niej. Chwalimy Ją. Każdy z nas Jej przyniósł i jakiś mały dar. Ale przyszliśmy też, aby Jej słuchać! Warto wstuchiwać się w głos kochającej Matki, przecież jest Matką Wcielonej Mądrości.

Mało jest w Ewangelii słów, które wypowiedziała Matka Boża. W momencie zwiastowania odpowiada Bogu jednoznacznie: "tak". "Niech mi się stanie według słowa Twego". Przy odwiedzinach u Elżbiety śpiewa hymn na cześć Boga, z dwunastoletnim Jezusem rozmawia w świątyni. Ale zachowała się w Ewangelii też jedna jej rada: "Uczyńcie wszystko, co wam powie Jezus" (J 2, 5). Słów jest mało... Maryja bowiem nie uczy słowami, ale wszystkim, co czyni. Była dobrym słuchaczem Jezusa Nauczyciela. Wszystkie jego

słowa uchowała w swoim sercu. Wiernie stała pod jego krzyżem. Trwała z uczniami na modlitwie, gdy był zesłany Duch Święty. Tego uczy Maryja i nas dzisiaj. Miejmy odwagę mówić Bogu zawsze "tak". "Tak" nie tylko wtedy, gdy się nam to podoba, gdy wszystko rozumiemy, gdy jest to zgodne z naszymi pragnieniami. Mówmy Bogu "tak" i wtedy, gdy nas jego żądania przerastają, gdy ich nie rozumiemy, gdy nas to dużo kosztuje, kiedy stajemy się celem krytyki. Wtedy pocujemy siłę i moc Bożego Słowa, wtedy się w nas Słowo wcieli i stanie rzeczywistością. Staniemy się widzialnym znakiem Bożego działania dla ludzi wokół nas. Dzięki nam i przez nas będzie Bóg znowu wstępować do ześwieczonego świata. Bądźmy realistami, którzy widzą problemy i potrzeby świata i ludzi. A tak jak Maryja szła pomóc Elżbiecie w trudnej chwili, tak i wy, przyłóżcie ręce do czynienia dobra i nie traćcie czasu na niepotrzebną krytykę czy narzekanie. U nas jest na to moda. Nie mówcie ciągle o skandalach czy złych przykładach, które roztrząsa świat. Mówcie raczej o wielkich czynach Bożych, które miały i mają miejsce w waszym życiu, chwalcie Go i uwielbiajcie jak Maryja w Magnificat.

Tak jak Maryja rozmawiajcie i ze swymi dziećmi. Mówcie im o Bogu i jego działaniu w waszym życiu. Miejcie odwagę przekazywać wiarę, a nie tylko tradycję! Ale też nasłuchujcie głosu dzieci, przecież i przez nich może mówić Pan Bóg. Nie bójcie się, gdy wam dziecko, które usłyszało wołanie Boga, powie: "Czyż nie wiecie, że moje miejsce jest w domu mojego Ojca?" (Łk 2, 49). Przyjmijcie jako wielkie wyróżnienie powołanie waszego dziecka do kapłaństwa czy do życia zakonnego. Niektórzy ludzie z upodobaniem wyszukują różne objawienia Matki Bożej, ale w żadnym z nich nie usłyszymy nic większego niż to, co powiedziała Maryja na weselu w Kanie Galilejskiej: "Uczyńcie wszystko, co wam powie Jezus" (J 2, 5). To właśnie jest sedno zdrowej duchowości maryjnej: być otwartym na Boże Słowo i radować się z tego, że możemy pełnić Jego wolę. Dlatego dobry czciciel Maryi często otwiera Pismo Święte i słucha, co Bóg mówi. Daje się prowadzić Bożej mądrości i jak Maryja zachowuje Boże słowo w swoim sercu, aby w stosownej chwili mógł według niego postępować. Nie da się przygłębić codziennymi zmartwieniami, ponieważ umie je z ufnością dziecka powierzyć Bogu.

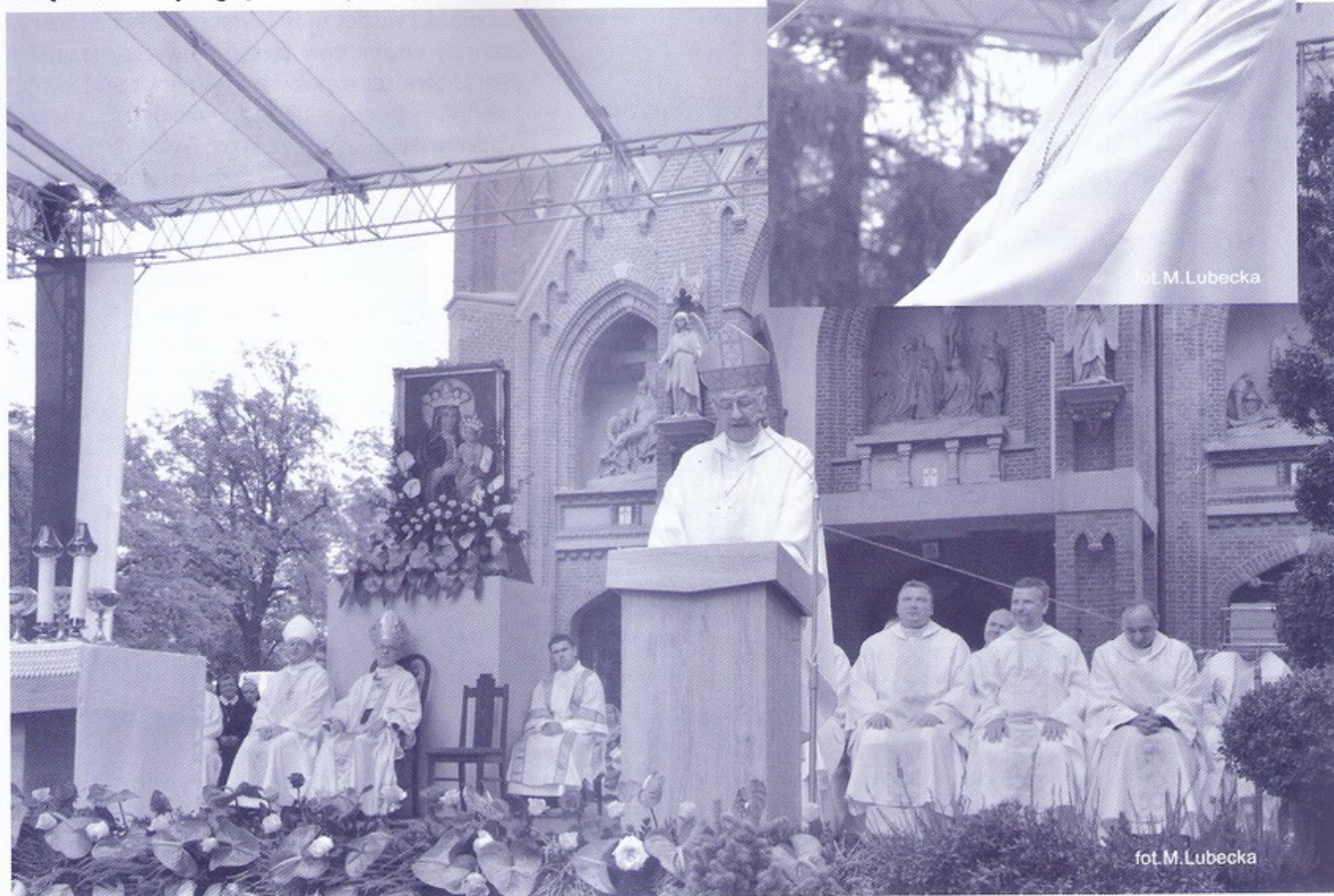
Przecież On jest dobry i umie się zaopiekować tymi, którzy do niego należą. Gdy Jezus spełnił swoje zadanie, odszedł do nieba, aby nam tam przygotować miejsce. Znowu przyjdzie i weźmie nas do siebie, abyśmy i my byli tam, gdzie przebywa On (por. J 14, 13). To spotkanie z Chrystusem jest dla nas najważniejsze. Pisze o tym św. Paweł apostoł: "Jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa" (1 Kor 15, 22-23). Pierwszą z ludzi była ta, która była z nim połączona doskonałym węzłem: Maryja, Matka Chrystusa i Matka nasza.

Dziś czcimy naszą Matkę, Maryję Dziewicę, która jest w niebie. Ona czeka i pragnie spotkać się z nami. Pragniemy się z Nią spotkać i my? To naprawdę nie jest tylko jakieś retoryczne pytanie, po którym bym oczekiwał na wasze pobożne przytakiwanie. Chodzi o niesłuchanie ważną rzeczą! Popatrzmy na swoje życie. Jakie są moje priorytety? Czemu poświęcam najwięcej czasu? Co mnie potrafi skusić tak, że dam temu pierwszeństwo przed Bogiem? Przecież kiedy się spieszę na pociąg, nie tracę czasu na gadanie z sąsiadem czy oglądanie wystawy w sklepie! Mam

jasny cel i za nim idę! Jasny cel jest decydujący, najważniejszy! Czyż nie miałbym być tak zdecydowanym i wtedy, kiedy w grę wchodzi cel najwyższy? Przy tej pięknej pielgrzymce, na którą nas zaprosiła Wniebowzięta, już się czujemy trochę jak w niebie. Odnówmy w sobie dziś osobiste pragnienie nieba. Na każdą pielgrzymkę przychodzimy, aby o coś prosić. Dziś w Piekarach prosimy o tak silne pragnienie nieba, aby nas nic nie potrafiło zatrzymać w drodze, abyśmy potrafili odrzucić wszystko, co by nam broniło osiągnąć cel. Nie bójmy się prosić. Pomoc Maryi jest ogromna. Wielu pielgrzymów już się o tym przekonało. Amen.



fot. M. Lubecka



fot. M. Lubecka

Maryja Matką Miłosierdzia!

Wybrane fragmenty przemówienia metropolity katowickiego, arcybiskupa Wiktora Skworca, do wiernych podczas dorocznej pielgrzymki kobiet i dziewcząt do Piekar Śląskich.

Drogie Siostry w Chrystusie Panu, z radością Was witam i pozdrawiam: Szczęść Boże!

Wspominamy w tym roku 1050. rocznicę chrztu pierwszego władcy Polan; wiemy, że w tym wydarzeniu znaczącą rolę odegrała kobieta, czeska księżniczka z dynastii Przemysłidów Dobrawa, która stała się żoną Mieszka I. Z tego tytułu i z racji związków obrazu MB Piekarskiej z Pragą i Hradec Kralove, gościmy dziś przedstawicieli Kościoła w Republice Czeskiej - arcybiskupa Jana Graubnera, który wygłosi homilię i biskupa Jana Vokala z Hradec Kralove.

Za nami wydarzenia ŚDM - najpierw Dni w Diecezji, zaś po nich spotkanie młodych z Ojcem Świętym Krakowie. Drogie Siostry! To wy - otwierając wasze serca, rodziny, domy i mieszkania - przyjęłyście w archidiecezji 16 tysięcy pielgrzymów. Okazałyście niezwykłą gościnność. Przybliżyłyście młodym rodzinne ciepło Kościoła-Matki, który przygarnia i daje poczucie bezpieczeństwa. Pod adresem wszystkich, którzy udzielili gościny wypowiadam szczerze „Bóg zapłać”!

Najpierw Bożej Opatrzności dziękujemy za chrzest. To pierwszy sakrament, który Pan Jezus przekazał ludziom, aby przeszli przez Bramę Miłosierdzia i mieli życie wieczne. Chrzest jest sakramentem przez który wchodzimy do wspólnoty Kościoła, tworząc razem duchową świątynię na mieszkanie Boga w Duchu Świętym. Kiedy mówimy o chrzcie, trudno nie wspomnieć kobiety o imieniu Lidia. To pierwsza Europejka, którą ochrzcił św. Paweł na europejskim lądzie. Dzieje Apostolskie piszą o niej, że była kobietą „bojącą się Boga”; zajmowała się sprzedażą purpury. „Pan otworzył jej serce, tak, że uważnie słuchała słów Pawła”. I przyjęła chrzest z całym swym domem. Tę scenę uwieczniono na jednej z kwater głównych drzwi katowickiej katedry. Możemy więc mówić o roli kobiety w chrystianizacji Europy; możemy mówić o roli kobiet, wspominając raz jeszcze, żonę Mieszka I, Dobrawę, która wprowadzając męża w praktykę chrześcijańskiego życia, przyczyniła się do rozwoju chrześcijaństwa w naszym kraju. Dzisiaj także nie brakuje kobiet: matek i babć, które przypominają i zachęcają rodziców do podjęcia decyzji o ochrzczeniu dziecka. Pośród nas są kobiety, matki, babcie, dzięki którym domy nadal

otwierają się na Jezusa Chrystusa, a ich rodziny są chrześcijańskie. Papieżu Franciszku odpowiadamy na Twoją zachętę wypowiedzianą w Częstochowie i serdecznie dziękujemy naszym matkom i babciom! Nieraz mówimy o wrodzonych, odziedziczonych cechach a nawet o wierze, że zostały „wyssane z mlekiem matki”. Sam język, przypominając, że nie sobie samym je zawdzięczamy, naprowadza nas na wdzięczność wobec matek, z których wysaliśmy życie. I to nie metaforycznie, w przenośni, lecz dosłownie! Wysaliśmy życie. I za to dziś dziękujemy szczególnie: za często niedoceniany wysiłek karmiącego macicznego ciała. A z wdzięcznością wobec matek, które nas samych wykarmiły powinniśmy łączyć najwyższy szacunek do tych kobiet, które teraz poświęcają sporą część swojej życiowej energii, by ich maleństwa mogły się cieszyć naturalnym pokarmem. Warto wzmacniać kulturę, w której karmiące matki czują się bezpieczne; należy je cenić i szanować! Wiele z was - drogie Siostry - z radością przyjęło godność i zadania matki chrzestnej. Proszę was, abyście uświadomiły sobie na nowo odpowiedzialność za duchowy rozwój dziecka, które trzymałyście na rękach, przy sercu w dniu chrztu św. Proszę o towarzyszenie waszym chrześniakom w modlitwie; rozmawiajcie z nimi rozmową o wierze, zwłaszcza, kiedy przyjmują sakrament Ducha św., kiedy podejmują decyzje wiążące na całe życie; proszę was, byście dawały im przykład wierności Bogu, Ewangelii i Kościołowi.

Ojcu świętemu składamy podziękowanie również za dokument o rodzinie i małżeństwie pt. „Amoris laetitia” (Radość miłości). Podkreśla w nim, że „Przed każdą rodziną ukazuje się ikona Rodziny z Nazaretu, z jej codziennym trudem. W skarbcu serca Maryi są również wszystkie sprawy każdej z naszych rodzin, a Ona je troskliwie zachowuje” I może nam pomóc, abyśmy rozpoznali w rodzinnych dziejach Boże orędzie.

Prawdę o skarbcu serca Maryi przeżywamy w Piekarach od wieków. Dlatego właśnie tu ukazujemy rodzinę i „uprawiamy” prorodzinną politykę,

upominając się o pomoc rodzinie. W Piekarach „od zawsze” mówiło się o wartości niedzieli, o istocie jej świętowania i obronie prawa pracownika do wypoczynku. Wiosną powstał Komitet Inicjatywy Ustawodawczej Ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę. Inicjatywa zbiera podpisy pod projektem ustawy, którą mocno wspieramy. Jest to legalna droga do odzyskania niedzieli; „Bożej i naszej”, sprzyjającej umocnieniu, a może niekiedy odrodzeniu zagubionych więzi rodzinnych i społecznych. Dramatyzm tej sytuacji potwierdza jeszcze fakt, że to właśnie w niedzielę - najczęściej w handlu - zatrudniane są kobiety: żony i matki. Ten stan trzeba zmienić; dlatego raz jeszcze apeluję o składanie deklaracji poparcia dla inicjatywy ustawodawczej o ograniczeniu handlu w niedzielę! Niedziela to Dies Domini i Dies hominis - dzień Pana i dzień człowieka; dokładnie: dzień będący własnością człowieka. O to właśnie chodzi, aby niedzielę zwrócić człowiekowi, każdemu człowiekowi. Bo niedziela nie jest luksusem, ekskluzywnym zbytkiem dla bogatych. Niedziela jest dla każdego; jest demokratyczna! A państwo powinno ją chronić prawem, jako

fundamentalne społeczne spoiwo, jak świętość!

Drogie Siostry! W Polsce marnuje się rocznie około 9 milionów ton żywności. Z tego 2 miliony przypada na indywidualnych konsumentów. Według wyliczeń cena tego marnotrawienia w skali miesiąca jest wysoka i waha się od 25 do 45 złotych na osobę. Potrzebny jest umiar w zakupie żywności. Przepelniona lodówka nie jest symbolem dobrobytu a może być znakiem niegospodarności. W tym zakresie wiele od was zależy, od „polityki” robienia zakupów, wszak jesteście w rodzinach ministrami gospodarki i finansów!

Powierzam was Pani Piekarskiej: wasze powołania, małżeństwa, rodziny i społeczna zaangażowanie. Niech Maryja, Matka Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, przyjmie do skarbcza swego serca wszystkie sprawy każdej z was, każdej rodziny; i niech - jak w Kanie Galilejskiej - woła do Swego Syna o cud konkretnej przemiany. I my wołamy; całe nasze tu pielgrzymowaniem to modlitwne wołanie: Matko, uproś! Matko, ubłagaj! O Matko, przyczyn się za nami! Szczęść Boże!



Dla Boga poświęcić wszystko!

Wywiad z księdzem Marcinem Matonogiem, nowym wikariuszem Bazyliki Najświętszej Maryi Panny w Piekarach Śląskich.

ZPW: Drogi księżu - witamy w Bazylice! Jak księdza pierwsze wrażenia po tych kilku chwilach spędzonych w naszej parafii?

Ksiądz Marcin Matonóg: Bardzo dziękuję - czuję się tu bardzo dobrze. Zostałem miło i serdecznie przyjęty zarówno przez księdza proboszcza, jak i innych kapłanów oraz osoby pracujące przy probostwie.

ZPW: Proszę powiedzieć o sobie.

Ksiądz Marcin Matonóg: Mam 35 lat. Pochodzę z Knuruwa, z parafii Matki Boskiej Częstochowskiej. W tej parafii nadal mieszkają moi rodzice. Mam także jedną zameżną siostrę, która obecnie mieszka w Katowicach Panewnikach. Dotychczas posługiwałem w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Biertułtowach, następnie w parafii pod wezwaniem Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza w Chorzowie oraz Matki Boskiej Częstochowskiej w Katowicach- Podlesiu. W zeszłym roku ukończyłem studia specjalistyczne z prawa kanonicznego na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i od grudnia jestem obrońcą węzła małżeńskiego w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach.

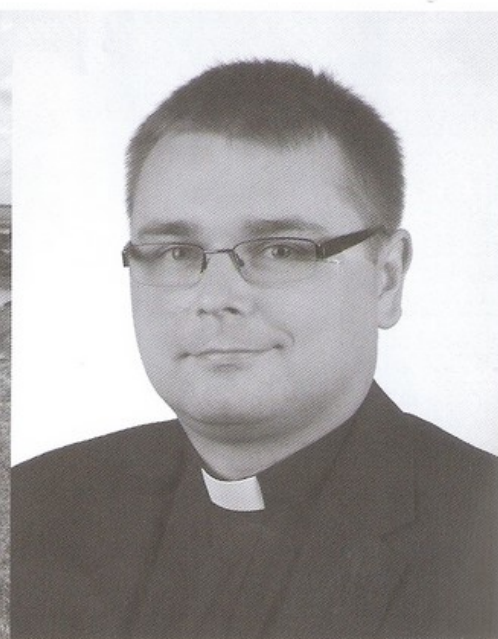
ZPW: Teraz Piekary są księdza nowym domem! Czy pamięta

ksiądz swoją reakcję, gdy otrzymał ksiądz dekret od Arcybiskupa?

Ksiądz Marcin Matonóg: Odbiór dekretów wyglądał tak, że Arcybiskup Wiktor Skworec odczytywał imię i nazwisko księdza, a następnie parafię, którą miał objąć z końcem sierpnia. Gdy usłyszałem, że będę wikariuszem w parafii imienia Najświętszej Maryi Panny i Świętego Bartłomieja Apostoła w Piekarach Śląskich, pomyślałem sobie: Och, będzie dużo roboty! (śmiech). Następnie zamieniłem kilka słów z ks. Markiem Leszczyńską, którego dobrze znam, a który był tutaj wikarym przed kilku laty. Powiedział, że bardzo mile wspomina czas tu spędzony.

ZPW: Proszę powiedzieć, jakie zadania i obowiązki przejmie ksiądz w naszej parafii?

Ksiądz Marcin Matonóg: Od września jestem katechetą w Zespole Szkół Katolickich, który został przeniesiony na teren naszej parafii. Ponadto będę odpowiedzialny za Sodalicję Niewiast, grupę czcicieli Bożego Miłosierdzia, grupę studencką, Bractwo Trzeźwości, grupę Medytacji nad Słowem Bożym. W przyszłe wakacje mam także przejąć prowadzenie pielgrzymki do Częstochowy.



ZPW: Jak wyglądała księdza decyzja o pójściu do seminarium?

Ksiądz Marcin Matonóg: Tak naprawdę idąc do seminarium, wcale nie chciałem zostać księdzem. Myślę, że chciałem raczej udowodnić Panu Bogu, że nie nadaję się na kapłana. Jak widać, wyszło inaczej. Pan Bóg udowodnił mi, że powołał mnie do kapłaństwa. Dziś z perspektywy 10 lat widzę, że to jest dla mnie najlepsza droga, jaką mogłem wybrać.

ZPW: Jakie jest księdza zawołanie kapłańskie?

Ksiądz Marcin Matonóg: Wybrałem słowa Chrystusa z Ewangelii wg św. Mateusza: „Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje” (6,21).

ZPW: Czy ma ksiądz osoby święte bądź świeckie w swoim sercu, których życiem i posługą jest ksiądz w szczególności sposób zafascynowany?

Ksiądz Marcin Matonóg: Dla mnie wzorem był i jest na pewno św. Jan Paweł II. Papież pod koniec swego życia, mimo choroby i podeszłego wieku, miał w sobie bardzo wiele życia, mnóstwo energii, miłości i radości. Przede wszystkim

w tej postawie chciałbym go naśladować. Dodatkowo, patronem mojego rocznika święceń jest św. Franciszek z Asyżu. W trudnych chwilach odwołuję się do wstawiennictwa świętego Augustyna i świętej Jadwigi Królowej Polski. Powołanie świętego Augustyna trochę przypomina moją drogę do kapłaństwa, natomiast święta Jadwiga fascynuje mnie, ponieważ z miłości do Boga była w stanie poświęcić dosłownie wszystko - nawet osobiste szczęście.

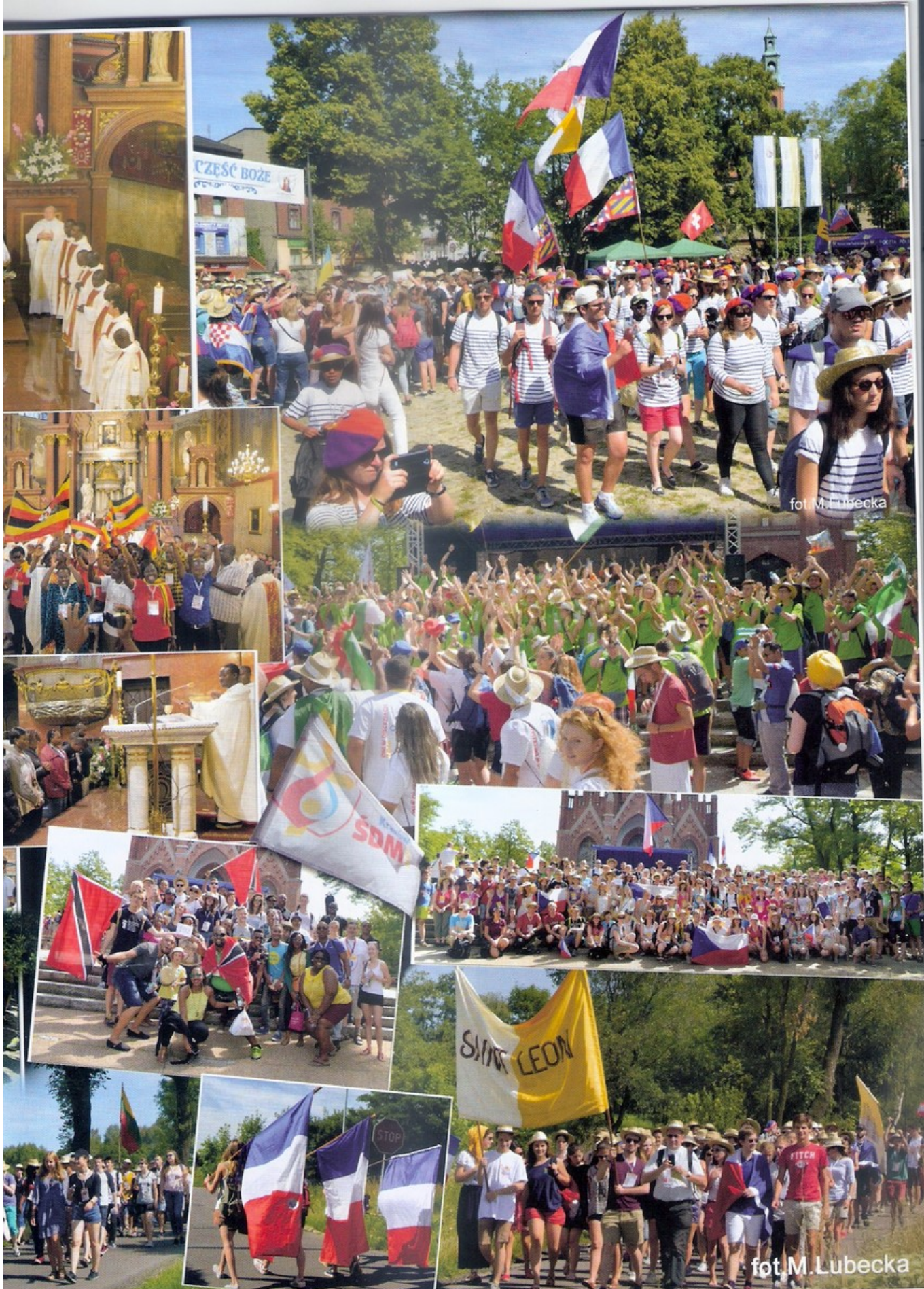
ZPW: Na zakończenie naszej rozmowy chciałbym zapytać jeszcze o księdza prywatne pasje i zainteresowania, którymi wypełnia ksiądz swój wolny czas.

Ksiądz Marcin Matonóg: Interesuję się historią i numizmatyką. Poza tym w wolnym czasie jeżdżę na motocyklu - obecnie to Yamaha Fazer FZ6. Jeżdżę także konno. Uwielbiam również zwiedzać ciekawe miejsca, zwłaszcza te, z którymi związana jest w jakiś sposób historia.

ZPW: Dziękuję za rozmowę.







CZEŚĆ BOŻE

fot. M. Lubecka

SDM

SINCE LEON

fot. M. Lubecka

Setna rocznica objawień Anioła w Fatimie

Kalendarium fatimskie dotyczące roku 1916:

1. Pierwsze objawienie się Anioła w Loca do Cabeco: „Nie bójcie się, jestem Aniołem Pokoju. Módlcie się razem ze mną: O Boże mój! Wierzę w Ciebie”.
2. Drugie objawienie przy studni: „Co robicie? Módlcie się, módlcie się wiele. Ze wszystkiego, co możecie, składajcie Bogu ofiarę...”
3. Trzecie objawienie w Loca do Cabeco: „O Trójco Przenajświętsza, Ojczy, Synu i Duchu Święty, uwielbiam Cię ze czcią najgłębszą”.

Zanim nastanie rok 1917, kiedy to w Fatimie objawiła się Matka Boża, dzieci przeżywają spotkanie z Aniołem. Tytułem wstępu cofnijmy się do wydarzeń wcześniejszych i posłuchajmy słów samej siostry Łucji, która w swych wspomnieniach zapisała:

„Było to w latach 1914-1915, wkrótce potem, jak zaczęłam pasać niewielkie stado należące do moich rodziców; zajmowałam się wówczas zwyczajnym życiem pasterskim, przebywając w towarzystwie innych dziewcząt z okolicy. Zaskoczyło nas wtedy zjawienie się czegoś, czego nie umiałyśmy określić. Znajdowałyśmy się wówczas na zboczu góry Cabeco i ujrzałyśmy nagle coś w rodzaju białej chmurki mającej ludzką postać, która zstąpiła z firmamentu i powoli przesuwiała się przed nami ponad drzewami lasu, rozciągającego się u naszych stóp, chcąc jakby zwrócić naszą uwagę i zafascynować nasze oczy”. Wobec tych wydarzeń siostra Łucja miała przekonanie, że był to anioł stróż, który bez słów przygotowywał dusze na realizację Bożych planów. W związku z tym doświadczeniem siostra Łucja przypomina nam o obecności aniołów stróżów jako rzeczy pewnej, przytaczając Słowo Boże skierowane do Mojżesza: „Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w czasie twojej drogi i doprowadził cię do miejsca, które ci wyznaczyłem. Szanuj go i bądź uważny na jego słowa. Nie sprzeciwiaj się mu w niczym, gdyż nie przebaczy waszych przewinień, bo imię moje jest w nim” (Wj 23, 20-21).

W tych pierwszych przeżyciach Łucji towarzyszą również inne dzieci, ale ostatecznie to Łucja, Hiacynta i Franciszek zostają wybrani przez Boga. Anioł, który w 1916 roku trzykrotnie ukazał się dzieciom, w swoich objawieniach zapoznał małych pastuszków z istotą i główną treścią fatimskiego orędzia. W tym czasie Anioł oznajmił dzieciom, że jest aniołem pokoju i aniołem Portugalii. Anioł zachęcał dzieci do wyznawania wiary w Boga. Objawił się jako młodzieniec o nadludzkiej urodzie, prześwietlony promieniami słońca. Siostra Łucja dopiero

w 1930 roku, po uznaniu przez Kościół objawień fatimskich za wiarygodne, wyjawiała tajemnicę objawień Anioła.

Pierwsze objawienie Anioła. Mój Boże, wierzę.

Wiosną 1916 na zboczu góry Cabeco pastuszkowie fatimscy dostrzegają w jaskini skalnej młodzieńca podobnego do światła, które przybliżyło się do nich i mówi: „Nie lękajcie się. Jestem Aniołem Pokoju. Módlcie się razem ze mną”. I klęcząc na ziemi, dotyka jej czołem, powtarzając trzykrotnie następujące słowa: „Mój Boże, wierzę, wielbię, ufam i kocham Ciebie. Proszę Cię o wybaczenie tym, którzy nie wierzą, nie wielbią, nie mają nadziei i nie miłują Ciebie”. Następnie podniósł się i powiedział: „Tak się módlcie: Serce Jezusa i Maryi, słuchajcie pilnie głosu tych prośb”. Pierwszym wezwaniem skierowanym przez Boga do nas jest wezwanie do wiary. Stanowi ona podstawę życia duchowego, wyznajemy dzięki niej istnienie Boga, Jego moc i mądrość oraz Jego miłosierdzie. Przez nią wierzymy w Kościół Boży założony przez Jezusa i w doktrynę, dzięki której będziemy zbawieni. Dzięki wierze widzimy Chrystusa w naszych braciach. Dzięki wierze mamy pewność Bożej obecności w nas samych.

Drugie zjawienie się Anioła. Wezwanie do modlitwy.

Dzieci siedziały przy studni na podwórku rodzinnym. Niebieski wystannik zjawił się nagle i skierował do nich następujące pytanie: „Co robicie?”, a nie czekając na odpowiedź, mówił dalej: „Módlcie się, wiele się módlcie! Serce Jezusa i Maryi mają wobec was plany miłosierdzia. Zanoście stale do Najwyższego modlitwy i ofiary. Ze wszystkiego, co robicie, czyncie ofiarę na zadośćuczynienie za grzechy, jakimi jest on obrażany i błaganie o nawrócenie grzeszników. Ściągajcie w ten sposób pokój na waszą ojczyznę. Jestem aniołem opiekuńczym, aniołem Portugalii. Przyjmijcie i zanoście zwłaszcza to cierpienie, jakie Pan wam ześle”.

„Składajcie nieustannie Najwyższemu ofiary z modlitw i poświęceń” - mówi Anioł. Siostra Łucja podkreśla, że przede wszystkim chodzi o poświęcenie naszych grzesznych upodobań, mających swe źródło w zmysłowości, egoizmie, wygodnictwie i ambicji. Na drugim miejscu, poświęcenie podejmowane dobrowolnie, by ofiarować je Panu, jako pokorny dar naszej miłości i naszej wdzięczności. To właśnie o tym mówi św. Paweł: wypełnić w nas to, czego zabrakło w Męce Chrystusa.

Siostra Łucji do drugiego orędzia Anioła dodaje: „Trudno było zresztą małym dzieciom uświadomić sobie, że to wezwanie do modlitwy skierowane jest nie tylko do nich, ale także do całej ludzkości. Dzisiaj uważam ten apel za wezwanie do zwrócenia uwagi na drogę wyznaczoną przez Boga od początku dziejów stworzenia. W rzeczywistości już w Starym i Nowym Testamencie, które zawierają słowo Boże, spotykamy jasno wytyczoną ścieżkę, jaką Bóg podał ludzkości; niestety, ludzie w swej większości lekceważą cel, dla którego zostali stworzeni, albo w ogóle go nie znają. Ignorują więc istnienie Boga, swego stwórcy; ignorują święte imię Boga, któremu nie chcą bynajmniej nadać słodkiej nazwy Ojciec; ignorują drogę, jaką winni kroczyć, aby móc któregoś dnia osiągnąć szczęście w Domu Ojca”. Dalej siostra Łucja pisze: „Poznaliśmy wartość umartwienia i fakt, jak ono Bogu jest przyjemne i że przez nie nawracają się grzesznicy”.

Trzecie zjawienie się Anioła. Kielich i Hostia.
Trzecie zjawienie się Anioła miało miejsce jesienią 1916. Podczas tego objawienia Hiacynta i Franciszek przyjęli od Anioła pierwszą Komunię Świętą. Dzieci zobaczyły Anioła trzymającego w ręku kielich, a nad nim unoszącą się Hostię, z której splotywały do kielicha krople Krwi. Kielich zawisł w powietrzu, a Anioł ukląkł na ziemi i odmówił modlitwę.

„Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu, Duchu Święty, uwielbiam Cię ze czcią najgłębszą. Ofiaruje Ci przenajdroższe Ciało, Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata, na przebłaganie za zniewagi, świętokradztwa i zaniedbania, które Go obrażają. Przez niezmiernie zasługi Jego Najświętszego Serca i Niepokalanego Serca Maryi proszę Was o nawrócenie biednych grzeszników”.

Następnie Anioł unosi się i ponownie bierze Hostię i Kielich i daje Komunię trzem pastuszkom, równocześnie mówiąc: „Bierzcie i pijcie Ciało i Krew Jezusa Chrystusa okropnie znieważone przez niewdzięcznych ludzi. Zważcie na swoje przewinienia i dajcie ukojenie swojemu Bogu”. Jakie znaczenie ma ta Komunia? Dla siostry Łucji, jak sama pisze, oznacza wolę Bożą, by ożywić naszą wiarę w obecności prawdziwego Jezusa Chrystusa obecnego w Boskiej Eucharystii. Trzecie objawienie Anioła stanowi zachętę do naszego adorowania Boga, w tajemnicy Trójcy Przenajświętszej.

Pewnego dnia Pan wysłał swojego Anioła z przesłaniem pokoju i modlitwy, wprowadzając nas w klimat świata nadprzyrodzonego, w klimat wiary, nadziei i miłości. Przesłanie jest jeszcze jednym nowym światłem, które błyszczy poród ciemności błędów ateizmu, tak by ateizm nie zdołał zgasić światła wiary, które jeszcze świeci się w sercach i duszach wybranych, podkreśla siostra Łucja.

Anioł przygotowujący dzieci na objawienie Matki Bożej przez swoje orędzie wprowadza i nas w treści fatimskie. Kilka elementów jest szczególnie ważnych: „Boże mój, wierzę w Ciebie”; postawa Anioła klęczącego i dotykającego głową ziemi; „Módlcie się, módlcie się wiele”; uwielbienie Trójcy. Bogactwo orędzia fatimskiego rozpoczyna się w tym spotkaniu i stanowi fundament przyszłych treści.

Literatura:

Siostra Maria Łucja od Niepokalanego Serca Jezusa „Apele orędzia fatimskiego”, za zgodą Kongregacji Nauki Wiary (25.05.2001).

Siostra Maria Łucja od Niepokalanego Serca Jezusa „Przesłanie z Fatimy”, Imprimatur Biskup Leiria-Fatima (13.02.2006).



Moje spotkanie ze Światowymi Dniami Młodzieży

Podczas minionych lipcowych Świątowych Dni Młodzieży pracowałam jako przewodnik sanktuaryjny. Właściwie był to mój debiut przewodnicki. W czerwcu dołączyłam do grona wolontariuszy ŚDM przy bazylice, którzy zaimponowali mi swoim zaangażowaniem i oddaniem na rzecz organizacji przedsięwzięcia w naszym mieście.

To ludzie pełni pasji, pozytywnej energii, bezinteresowności, życzliwości, których hasło „nie da się” mobilizowało, żeby jednak znaleźć rozwiązanie. To reprezentanci różnych zawodów, różnych miejsc, w różnym wieku, ale łączyła ich ogromna wrażliwość na potrzeby innych. Jedni przyjmowali w swoich domach pielgrzymów, drudzy przygotowywali atrakcje muzyczne i kulinarne na fiestę piekarską, inni zajmowali się stroną techniczną, jeszcze inni organizowali rejestrację grup przychodzących na Wzgórze Kalwaryjskie. Wszyscy pracowali jak jedna wielka drużyna. Aż chciałoby się, aby to połączenie różnych ludzi i pomysłów gdzieś kiedyś jeszcze rozkwitło. Oczywiście z innego powodu, bo ŚDM w Piekarach Śl. pewnie się już nie zdarza.

Praca podczas Świątowych Dni Młodzieży w Piekarach Śląskich była prawdziwą przyjemnością. Była też - obok spotkań z pielgrzymami ŚDM - okazją do spotkań z sąsiadami, znajomymi, innymi parafianami i mieszkańcami miasta. W dniach poprzedzających ŚDM w Katowicach-Muchowcu jako przewodnik zajmowałam się oprowadzaniem po kompleksie sanktuaryjnym głównie grup anglojęzycznych. Miałam okazję pokazać bazylikę, muzeum i Kalwarię grupie z Finlandii oraz grupie mieszanej z Bliskiego Wschodu, Syrii, Egiptu, Indii, Brazylii i Portugalii. Ponadto w sobotę przed spotkaniem w Katowicach na Wzgórze Kalwaryjskie w Piekarach Śl. - jak się szacuje - przybyło ok. 5500-7500

osób. Im starałam się najlepiej jak mogłam pokazać historię, tradycję i duchowość związaną z obrazem MB Piekarskiej. To było niezwykle doświadczenie! Wielu młodych ludzi, ale także ich opiekunów, osób duchownych i konsekrowanych żywiłowo reagowało, szczególnie na osobę św. Jana Pawła II, inicjatora spotkań ŚDM, piekarskiego pielgrzyma. Zadawali wiele pytań, nie rzadko nasza bogata kultura i historia, pobożność, architektura była dla nich odkryciem. Za to spotkanie w Piekarach serdecznie dziękowali. Szczególnie zapamiętałam grupę z Tajwanu - jedna z pierwszych grup, która dotarła do Piekar, dopytywali o każdy najdrobniejszy szczegół, wszystko ich autentycznie interesowało (ołtarz, relikwie, kaplice kalwaryjskie); Meksykanie - którzy śpiewali z ogromną radością, aby wyrazić swoją wdzięczność. I ostatnie dwie grupy ze Szkocji - zmęczeni, ale głodni wiedzy o świętym miejscu i spragnieni wody. Pojedyncze osoby z Kanady, USA, Niemiec, Francji, którzy gratulowali kilkusetletniej kultury polskiej, śląskiej. Wielu z nich było zmęczonych drogą, upałem, czekaniem, a mimo to potrafili okazać entuzjazm i wdzięczność. To wszystko było dla mnie zastrzykiem ogromnej pozytywnej energii. Spotkanie z uczestnikami Świątowych Dni Młodzieży było spotkaniem różnych kultur, dla których wspólnym punktem stało się Boże Miłosierdzie. Cieszę się, że mogłam w tym wydarzeniu uczestniczyć.



Pod Twoim płaszczem jest miejsce dla wszystkich...

...ponieważ jesteś Matką Miłosierdzia. Twoje serce jest pełne czulej troski wobec wszystkich Twoich dzieci: czulej troski Boga, który z Ciebie przyjął ciało i stał się naszym bratem, Jezusem, Zbawicielem każdego mężczyzny i każdej kobiety. Spoglądając na Ciebie, nasza Niepokalana Matko, rozpoznajemy zwycięstwo Bożego miłosierdzia nad grzechem i wszystkimi jego konsekwencjami. Rozpala się w nas nadzieja na lepsze życie, wolne od niewoli, uraz i lęków.

– fr. modlitwy papieża Franciszka

Powakacyjny czas powrotu z urlopu do rodzinnego domu sprawia, że wiele naszych codziennych relacji zaczynamy postrzegać w jaśniejszym i cieplejszym świetle. Żyją w nas wspomnienia miejsc i zdarzeń, które przy okazji wypoczynku stały się okazją, by z wdzięcznością zwrócić się do Boga, uwielbiając Go za to, że nieustannie pozwala nam Siebie poznać w pięknie otaczającej nas przyrody i wśród nowo poznanych ludzi. Wiele chciałoby się napisać o niezwykłych chwilach, jakie w piekarskim Sanktuarium zafundowali nam tego lata pielgrzymi przybywający do Maryi z całego niemal świata. Jedna refleksja wydaje się jednak szczególnie potrzebna.

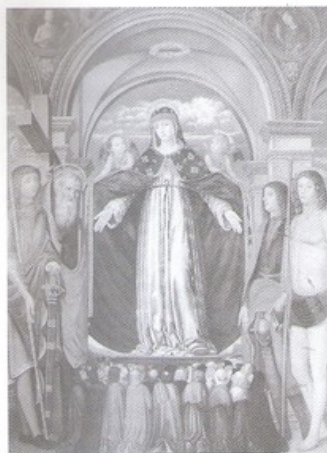
Kiedy goszczący w Piekarach Włosi zegnali się z naszą parafią i z osobami, które przyjęły ich w gościnę, wręczyli każdej rodzinie, a także księdzu proboszczowi, niezwykle upominek. Jako upamiętnienie ich wizyty zdecydowali się pozostawić kopię obrazu Matki Bożej Miłosierdzia, jaki znajduje się w katedrze w Maceracie – miejscowości, z której przybyli nasi młodzi pielgrzymi. Nie byłoby w tym geście nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, iż Maryja przedstawiona na wspomnianym obrazie została ukazana jako Ta, która Swym płaszczem obejmuje wszystkich ludzi i zapewnia im ochronę niezależnie od miejsca, jakie zajmują w hierarchii społecznej oraz od ich skomplikowanych doświadczeń życiowych. Maryja może być nazywana Matką Miłosierdzia, ponieważ za Jej przyczyną świat poznał źródło i szczyt Miłości – Jezusa. Co ciekawe, podobny wizerunek zdobi także ścianę prezbiterium nad wejściem do zakrystii piekarskiej Bazyliki.

Widząc to artystyczne powiązanie łączące nasze kościoły, zarówno księży jak i włoska młodzież nie kryli radości. Dzięki temu doświadczyliśmy wręcz namacalnie, że zawiązała się pomiędzy nami nie tylko wspólnota w wymiarze zewnętrznym, ale także duchowym. Podczas swojej pielgrzymiej wędrówki trafili do miejsca, gdzie mogli poczuć się jak w domu. Taką atmosferę zapewnili piekarscy parafianie, ale przede wszystkim Maryja, która

pozwoliła im doświadczyć żywej wiary bijącej z naszych serc oraz otwartości, jaka towarzyszyła obchodom Światowych Dni Młodzieży. Trafili do domu Matki, która obdarzyła ich najcenniejszym darem: Swoim Synem. Podała im Go na dłoni, jak to czyni w piekarskim wizerunku i zapewniła, że u Niego odnajdą pociechę i wytchnienie. Mimo napiętego planu oraz obaw organizacyjnych, dzięki Bożej pomocy dokonano się wśród nas piękne dzieło wewnętrznej odnowy poprzez bezinteresowny dar z siebie dla tych, którzy wyszli na spotkanie Miłosiernego Jezusa i Jego współczesnych naśladowców.

Płaszcz Maryi okrył nas i pozwolił zanurzyć się w źródle Słowa Bożego, które z prostotą głosił papież Franciszek. Moc, jaka wypłynęła z tych dni, daje nam pewność, że pomimo wszelkich burz nie odstąpi od nas Boży pokój. Warto dodać, że niespełna miesiąc po spotkaniu w Krakowie, niedaleko miejsca zamieszkania naszych pielgrzymów, doszło do silnego trzęsienia ziemi. Na szczęście żadna z osób, które poznaliśmy, nie ucierpiała.

Moją refleksję zakończyć pragnę dalszą częścią papieskiej modlitwy zacytowanej na początku: Maryjo, Matko Miłosierdzia... Dziś, wsluchujemy się w Twój macierzyński głos wzywający wszystkich, aby wyruszyć w drogę ku tej Bramie, która symbolizuje Chrystusa. Mówisz do wszystkich: „Przyjdźcie z ufnością; wejdźcie i przyjmijcie dar miłosierdzia; nie lękajcie się, nie wstyďte się: Ojciec czeka na was z otwartymi ramionami, aby was obdarzył swoim przebaczeniem i powitać was w swoim domu. Przyjdźcie wszyscy do źródła pokoju i radości. Dziękuję, Tobie Niepokalana Matko, ponieważ w tej pielgrzymce pojednania sprawiasz, że nie idziemy samotnie, ale nam towarzyszysz, jesteś blisko i wspierasz nas w każdej trudności. Błogosławiona bądź Matko, teraz i zawsze. Amen”.



Rozmaitości parafialne

1 VII 2016

Do Matki Bożej Piekarskiej przybyła „cząstka” diecezji opolskiej (Prudnik, 50 osób) i archidiecezji warszawskiej (Łomianki, 65 osób). Pielgrzymi, powitani przez diakona Szymona Szolca z par. św. Marii Magdaleny w Lubomi, uroczystie przekroczyli Bramę Miłosierdzia. Zachęceni do nabycia imiennego certyfikatu, potwierdzającego nawiedzenie sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej jako kościoła stacyjnego, usłyszeli przypomnienie: w świątyni jubileuszowej można dostąpić łaski odpustu zupełnego.

Tą datą zainaugurowano adorację Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Bartłomieja. Pierwszopiątkowe czuwanie prowadziła par. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych z Dąbrówki Wielkiej. Następnego dnia spotkanie okręgowe przeżywał „tu” Franciszkański Zakon Świeckich. Kulminacyjny punkt stanowiła Msza św. o godz. 10.00, której przewodniczył o. Maksymilian Bryłowski OFM z par. św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia NMP w Katowicach Panewnikach.

6 VII 2016

Rocznicę urodzin obchodziła siostra Izabela. Szczególną modlitwą objęta została podczas Mszy św. porannej. Dzień wcześniej, 5 lipca, wtorkową nieustającą nowennę prowadził ks. prał. Władysław Nieszporek. Pozdrawiając uczestniczących w niej poprzez transmisję, prowadzoną za pośrednictwem Radia Piekary i łączy internetowych, przypomniał o trwającej peregrynacji obrazu Matki Bożej Piekarskiej w Stanach Zjednoczonych, po raz drugi zorganizowanej. Oprócz archidiecezji lubelskiej (90 osób), w pobyt wpisali się pielgrzymi, którzy przybyli z diecezji: toruńskiej (45 osób) i zielonogórsko-gorzowskiej (35 osób).

15 VII 2016

Przeżywając trzeci piątek miesiąca, ks. prał. Władysław Nieszporek zainicjował o godz. 15.00 nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, prowadzone przed Najświętszym Sakramentem w kaplicy św. Bartłomieja. Do grona pielgrzymów dołączyły 45-osobowe grupy, przybywając z dwóch diecezji: pelplińskiej - par. św. Jana Chrzciciela w Kleszczewie Kościerskim i radomskiej - par. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pomykowie. Dwa dni wcześniej, 13 lipca, prowadzono modlitwę w ramach czuwania fatimskiego.

3 VII 2016

W 14. niedzielę zwykłą przypadał odpust Nawiedzenia NMP. W jego przeżywanie włączyli się pątnicy z diecezji gliwickiej z następujących parafii: Tarnowskie Góry, św. Apostołów Piotra i Pawła (30 osób) oraz Matki Bożej Uzdrawienia Chorych (50 osób); Bytom - Sucha Góra, św. Michała Archanioła (80 osób); Bytom Miechowice, Bożego Ciała (30 osób); Zabrze Mikulczyce, św. Wawrzyńca (100 osób). Archidiecezję katowicką reprezentowała par. Wniebowzięcia NMP w Przelajce (80 osób). Jak co roku stawiała się par. św. Katarzyny w Dobrzenu Wielkim, z diecezji opolskiej. 60-osobowej grupie towarzyszył proboszcz - ks. Jan Polok.

10 VII 2016

W 15. niedzielę zwykłą, w pielgrzymkach ślubowanych, do Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej przybyły parafie z diecezji gliwickiej: św. Mikołaja, Repty - 150 osób; Świętego Krzyża, Bytom Miechowice - 40 osób; Dobrego Pasterza, Bytom Karb - 30 osób. Zagościła 20-osobowa grupa z diecezji radomskiej, uczestnicząc przedtem w uroczystościach na Jasnej Górze, zorganizowanych w ramach 11. Ogólnopolskiej Pielgrzymki Rowerowej. W pobyt wpisała się 45-osobowa grupa z Austrii, z Eisenstadt w metropolii wiedeńskiej. Dzień wcześniej, 9 lipca, stawiała się 55-osobowa grupa z archidiecezji białostockiej. Dwa dni później, 12 lipca, bazylika piekarska stała się miejscem sprawowania Eucharystii dla uczestników 26. Pieszej Pielgrzymki z Zaolzia na Jasną Górę. Ok. 85-osobowej grupie asystowało 5 kapłanów.

17 VII 2016

Na świętowanie odpustu Matki Bożej Szkaplerznej stawiała się par. św. Wojciecha z Radzionkowa. 450-osobowej grupie towarzyszył proboszcz - ks. Damian Wojtyczka. Przewodniczył zarówno Eucharystii, sprawowanej w bazylice piekarskiej o godz. 10.30, jak i liturgii niesporów o godz. 15.00, podczas której ok. 12 osób przyjęło szkaplerz. W drugim koncercie, zorganizowanym w ramach II Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej, wystąpili: Damian Walentek - róg i Roman Jochymczyk - organy.

W pielgrzymowanie, oprócz 30 osób, przybyłych z par. Matki Bożej Różańcowej w Halembie, już dzień wcześniej włączyły się parafie Rudy Śląskiej: Ścięcia św. Jana Chrzciciela (po raz 142.) - 160 osób; św. Józefa - 90 osób. Spoza archidiecezji katowickiej dotarła 40-osobowa grupa z diecezji łomżyńskiej, reprezentująca Rodzinę Radia Maryja.

19 VII 2016

Ok. godz. 11.00 Bramę Miłosierdzia przekroczyli pierwsi pielgrzymi, nawiedzający sanktuarium piekarskie w ramach 31. Światowych Dni Młodzieży: 13-osobowa grupa z Burkina Faso. Od piątku, 17 lipca, Afrykańscy zagościli w par. św. Wawrzyńca i św. Antoniego w Rudzie Śląskiej Wirku, wspólnie z młodzieżą z Italii, przybyła „dzisiaj” do archidiecezji katowickiej. U Matki Bożej Piekarskiej, wraz z rudzkiimi koordynatorami, spędzili cały dzień.

W tym dniu rodziny par. Imienia NMP i św. Bartłomieja przyjeły ok. 40-osobową grupę z Włoch, następnego dnia - ok. 10-osobową grupę ze Stanów Zjednoczonych. Włosi i Amerykanie pozostali do 25 lipca. „Cała Italia”, tj. ok. 700 osób, stawiała się 20 lipca, ruszając „stąd” do obozu koncentracyjnego w Auschwitz-Birkenau.

21 VII 2016

Na Mszy św., której sprawowanie w bazylice piekarskiej rozpoczęto o godz. 10.00, zgromadziła się młodzież goszcząca w parafiach dekanatu Piekary Śląskie, wraz z kapłanami celebrującymi ją, reprezentując, oprócz wspomnianych wcześniej, m.in. Argentynę, Meksyk, Ugandę, której towarzyszył bp Paul Ssemogerere, ordynariusz diecezji Kasana-Luweero. Oprócz Eucharystii, wspólne bycie z sobą ułatwiły: Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej oraz zabawa, prowadzona w ramach Fiesty Piekarskiej.

Stacjonując w diecezji gliwickiej, stawiała się ok. 250-osobowa grupa z Czech, której towarzyszył, wraz z kapłanami, bp Tomáš Holub, ordynariusz diecezji pilzneńskiej. Obecność zaznaczyła 50-osobowa grupa z Panamy, rezydująca w Tarnowskich Górach. Przybyli reprezentanci Finlandii. Dzień wcześniej, 20 lipca, przebywając w archidiecezji częstochowskiej, sanktuarium piekarskie odwiedziła 100-osobowa grupa, obejmująca Rwandę (w większości księża i klerycy) oraz Indie. Następnego dnia, 22 lipca, do grona pielgrzymów dołączyła m.in. 25-osobowa grupa, obejmująca kraje Bliskiego Wschodu.

26 VII 2016

Wspomnienie rodziców NMP, „złączone” z tą datą, wniosło w darze jeden z odpustów sanktuarijnych. O godz. 16.00, z modlitwą różańcową, z Rajskiego Placu wyruszone na dróżki kalwaryjskie. Dzień wcześniej w pobyt wpisała się 80-osobowa grupa z Francji. Pielgrzymom towarzyszył bp Jean-Luc Brunin, biskup Le Havre. Dwa dni później stawili się Niemcy (25 osób) i Hiszpanie (400 osób). Lipcowe pielgrzymowanie zamknęła „częstka” Europy, reprezentowana przez 30-osobową grupę z Chorwacji oraz „częstka” Polski, reprezentowana przez 50-osobową grupę z par. NMP Różańcowej w Wilczkowie, z archidiecezji wrocławskiej.

Następnego dnia, 27 lipca, wraz z przybyciem papieża Franciszka do Polski, podarowany został czas niezwykłego święta, obejmujący m.in. Jasną Górę i Kraków.

23 VII 2016

Pod tą datą „kryje się” kulminacyjny punkt etapu diecezjalnego, przeżywanego w ramach 31. ŚDM. W jego fundament wpisana została pielgrzymka młodych do Katowic - do katedry Chrystusa Króla i na lotnisko Muchowiec. W spotkaniu uczestniczyło 12 tysięcy pielgrzymów z 55 państw, 28 biskupów świata, 600 księży. Około połowa ze wskazanej liczby osób, docierając rano autokarami pod Kopiec Wyzwolenia i pociągami do stacji kolejowej w Radzionkowie-Rojcy, rozpoczęła ten dzień u stóp Matki Bożej w Piekarach Śląskich.

24 VII 2016

W przeżywanie 17. niedzieli zwykłej włączyła się diecezja gliwicka: par. św. Małgorzaty w Bytomiu (30 osób). W pobyt u Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej wpisał się „świat”. 100-osobową grupę tworzyli reprezentanci Drogi Neokatechumenalnej z Australii.

Rocznicę urodzin obchodził ks. Krzysztof Szudok. Spowiednik sanktuarijny otoczony został szczególną modlitwą podczas Mszy św. wieczornej. Parafianie, uczestnicząc w niej, wyrazili wdzięczność za codzienne posługiwanie.

1 VIII 2016

Ok. 80-osobowa grupa, pod przewodnictwem ks. Piotra Nadrowskiego, wyruszyła pieszo do Częstochowy. Do grona goszczących u Gospodyni Śląska dołączyła 5-osobowa grupa Hindusów oraz 45-osobowa grupa Chińczyków. Przed wizerunkiem Matki Bożej Piekarskiej modliła się Mary Wagner, kanadyjska obrończyni życia, przebywająca w naszym kraju od 22 lipca do 13 sierpnia.

2 VIII 2016

W tym dniu zmarł kard. Franciszek Macharski. Szczególną modlitwą piekarzan objęty został w piątek, 5 sierpnia, podczas Mszy św. o godz. 10.00.

Do Matki Bożej Piekarskiej przybyła 60-osobowa grupa z Albanii, uczestnicząca 1 sierpnia w spotkaniu powołaniowym Drogi Neokatechumenalnej, zorganizowanym po 31. ŚDM w podkrakowskich Brzegach, „bazująca” do 4 sierpnia w naszym mieście i w Bytomiu. Żegnając się z Polską „zawitała” 40-osobowa grupa z Kazachstanu, wywodząca się z diecezji Astana, „mieszkająca” w par. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Brzozowicach-Kamieniu.

Następnego dnia, 3 sierpnia, stawiała się Afryka, reprezentowana przez 20-osobową grupę z Sierra Leone. Do niej dołączyła Ameryka Południowa, reprezentowana przez 10-osobową grupę z Paragwaju, jak również Europa, wraz z Hiszpanami. Nie zabrakło grup z Polski, zarówno autokarowych (diecezja bielsko-żywiecka oraz archidiecezja krakowska), jak i zdążających pieszo do Częstochowy. „Tu” zatrzymała się 110-osobowa grupa, uczestnicząca w 13. Katowickiej Pielgrzymce, zaś dwa dni później - 300-osobowa grupa z Kochłowic, z par. Trójcy Przenajświętszej.

7 VIII 2016

W 19. niedzielę zwykłą przypadał odpust MB Anielskiej. Na świętowanie Porcjunkuli najliczniej stawiała się par. Wniebowzięcia NMP w Rojcy, prowadząca dwa dni wcześniej wieczorne czuwanie w pierwszy piątek miesiąca. 200-osobowej grupie towarzyszył proboszcz - ks. Eugeniusz Krawczyk. Pozostałe, mniejsze, przybyły z następujących parafii: Zabrze Rokitnica - NSPJ; Zabrze Helenka - NMP Matki Kościoła; Strzybnica - NSPJ i MB Fatimskiej; Bytom Szombierki - NSPJ; Bytom Stolarzowice - Chrystusa Króla. Pielgrzymom asystowało 7 pocztów sztandarowych. W ramach II Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej, wraz z Kwintetem Błaszanym Filharmoników Szczecińskich wystąpił Klaudiusz Jania. Koncert rozpoczął się o godz. 17.00.

Następnego dnia w gościnę wpisały się dwie grupy pielgrzymów. Świat reprezentowała Ameryka Południowa - 10 osób z Peru. Polskę reprezentowała diecezja pelplińska - 50 osób z par. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubianie. Dwa dni później, 9 sierpnia, o godz. 15.00 modlitwę w bazylice piekarskiej prowadzili uczestnicy 25. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Bielsko-Żywieckiej na Jasną Górę, zatrzymując się „tu” w czwartym dniu wędrowania. Oprócz Górnośląskiego Klubu Przyjaciół Camino, 11 sierpnia w gościnę wpisało się Bractwo Żywego Różańca z par. NSPJ w Chorzowie Batorym.

21 VIII 2016

W 21. niedzielę zwykłą odbyła się pielgrzymka kobiet i dziewcząt, przebiegająca pod hasłem: „Maryja Matką Miłosierdzia”. Mszy św. przewodniczył metropolita katowicki abp Wiktor Skworec. Homilię wygłosił arcybiskup ołomuniecki i metropolita morawski Jan Graubner, wraz z którym z Czech przybył bp Jan Vokál, ordynariusz diecezji hradeckrólovskiej. W grono pątniczek wpisała się premier Beata Szydło. Pielgrzymkową „małą statystykę” otwiera lista kapłanów, pełniących tego dnia posługę konfesjonału, która obejmuje 37 osób. Rozdzielanie Komunii św. wspomagało 79 szafarzy nadzwyczajnych. Zapisano 98 grup, wśród których 38 stanowią pielgrzymki piesze. Największe przybyły z następujących parafii archidiecezji katowickiej: św. Michała Archaniola w Orzegowie - 350 osób; św. Józefa w Chorzowie - 270 osób; św. Apostołów Piotra i Pawła w Brzozowicach Kamieniu - 250 osób. Nieco mniejsze, 200-osobowe grupy, objęły parafie: Wniebowzięcia NMP w Chorzowie Batorym; Ścięcia św. Jana Chrzyciela w Goduli; św. Pawła w Nowym Bytomiu. Wraz z 80-osobową grupą z Brzezin Śląskich, z par. NSPJ, „zameldował się” diakon Mateusz Kempniński, organizator nocnej pielgrzymki na rolkach z Katowic do Brzegów. Pielgrzymek autokarowych zgłoszono 58 - najliczniej stawiała się par. św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia NMP z Katowic Panewnik (140 osób). Zapisano 2 grupy rowerowe - wzorem roku ubiegłego przybyła reprezentacja par. Chrystusa Króla w Lędzinach-Hotdunowie (15 osób).

15 VIII 2016

Uroczystość Wniebowzięcia NMP wyznaczyła fundament radowania się 91. rocznicą koronacji obrazu Matki Bożej Piekarskiej. Sumę odpustową sprawował ks. prał. Władysław Nieszporek, prowadząc też modlitwę różańcową na drózkach kalwaryjskich. Posługę kaznodziei pełnił diakon Szymon Majcher z par. Matki Bożej Bolesnej w Brzęczkowicach. Wigilię, 14 sierpnia, zainaugurowano niezsporami. W „tajemnicę dnia” wprowadziło misterium - inscenizowany obrzęd zaślęnięcia i pogrzebu Maryi. Obchody poprzedził dzień fatimski. W świętowanie wpisano koncert Henryka Jana Batora, zorganizowany w ramach II Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej.

Zdążając na Jasną Górę „tu” zatrzymali się uczestnicy 38. Halembskiej Pieszej Pielgrzymki. Zagościła 30-osobowa grupa, reprezentująca Stany Zjednoczone. Cztery dni później, 19 sierpnia, grono pątników powiększyła archidiecezja warmińska (Ostróda - 30 osób) i diecezja sosnowiecka (Wolbrom - 95 osób).

26 VIII 2016

W pobyt u Matki Bożej Piekarskiej wpisały się grupy 50-osobowe, reprezentując dwie archidiecezje: poznańską (Opalenica) i krakowską (Zator). O godz. 20.00 w bazylice piekarskiej rozpoczęła się modlitwa apelowa, którą animował diakon Maciej Soluch z par. Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach, „zamykający” czas wakacyjnego tygodniowego stażu. Podczas niej wyśpiewano Maryi: Jestem! Pamiętam! Czuwam!

28 VIII 2016

W 22. niedzielę zwykłą parafia piekarska przeżywała odpust, związany ze świętem św. Bartłomieja Apostoła. Relikwie pierwszego patrona, przechowywane od roku w kaplicy Jemu dedykowanej, towarzyszyły „dzisiaj” każdej Eucharystii. We Mszy św. której sprawowanie rozpoczęto o godz. 7.30, uczestniczyła 40-osobowa grupa z archidiecezji lubelskiej, z par. Przemienienia Pańskiego w Firleju. W świętowanie, jak co roku, włączyły się parafie: NSPJ z Bytomia (50 osób); św. Marii Magdaleny z Bielszowic (100 osób); św. Michała Archaniola z Michałkowic (250 osób). Udziałem pątników stało się indywidualne błogostawieństwo sanktuaryjne. Godzina 17.00 zainicjowała przedostatni koncert, zorganizowany w ramach II Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej, podczas którego wystąpił kwartet smyczkowy: „Quatro Arcos”.

Następnego dnia, 29 sierpnia, we wspomnienie Męczeństwa św. Jana Chrzyciela, wieczorną Mszę św., wspólnie z ks. Adrianem, celebrował „nowy” wikariusz - ks. Marcin Matonóg.

STATYSTYKA PARAFIALNA

ŚLUBY- LIPIEC

1. Jeziorowski Przemysław - Środa Sylwia
2. Karmański Robert - Socha Marlena
3. Chrulski Tomasz - Stroińska Aleksandra
4. Te Water Nicolaas - Gut Ewelina
5. Kirakowski Mateusz - Duda Dominika
6. Sporek Kajetan - Pietryga Aleksandra
7. Trzeciakiewicz Jacek - Jurchyńska Sandra
8. Szędrecki Tomasz - Kuszmic Zuzanna
9. Szwarc Michał - Bienek Ewa
10. Polmik Tomasz - Koniecko Joanna

CHRZTY- LIPIEC

1. Antczak Kamil
2. Nawrat Wiktoria
3. Imiela Natalia
4. Schaefer Michał
5. Muś Lucja
6. Imielczyk Jakub
7. Rapacz Jakub
8. Zydek Jan
9. Malewska Antonina
10. Nechrebecki Miłosz
11. Lubas-Wilczek Mikołaj
12. Komorowska Millie
13. Pikul Zofia
14. Krok Jakub
15. Basak Natan
16. Kotodziej Emilia

POGRZEBY- LIPIEC

1. Kowalska Joanna l.65
2. Kandora Irena l.59
3. Galek Marian l.63
4. Poloczek Barbara l.44
5. Koszek Tadeusz l.58
6. Gawel Lucja l.78
7. Kichmachowski Jan l. 66
8. Hahn Lucja l.86
9. Wostal Józef l.67
10. Bełtowski Władysław l.88
11. Zagórny Henryk l.51

ROCZKI- LIPIEC

1. Lampa Natalia
2. Bizio Piotr

ŚLUBY- SIERPIEŃ

1. Bendkowski Tomasz - Drzymał Katarzyna
2. Czernecki Marcin - Cichos Marta
3. Wendlocha Kamil- Brzezina Dominika
4. Laszczyca Piotr - Zajonc Karolina
5. Salik Kazimierz - Szydło Dominika
6. Żmuda Marcin - Hahn Marzena
7. Dworak Mateusz - Kocot Roksana
8. Flak Wojciech- Raszczyk Patrycja
9. Ficek Grzegorz - Rozkosz Marlena
10. Iwanecki Oktawian - Faltin Karolina
11. Jania Mateusz - Tomaszewska Aleksandra
12. Foryś Michał - Grzybek Anna
13. Gulba Adam - Wilczek Joanna

CHRZTY- SIERPIEŃ

1. Zakrzewska Zofia
2. Roj Stanisław
3. Podkańska Elżbieta
4. Rzepka Wiktor
5. Prociak Franciszek
6. Gabryel Zuzanna
7. Woźnica Zuzanna
8. Ficek Joanna
9. Fabiańczyk Marta

POGRZEBY- SIERPIEŃ

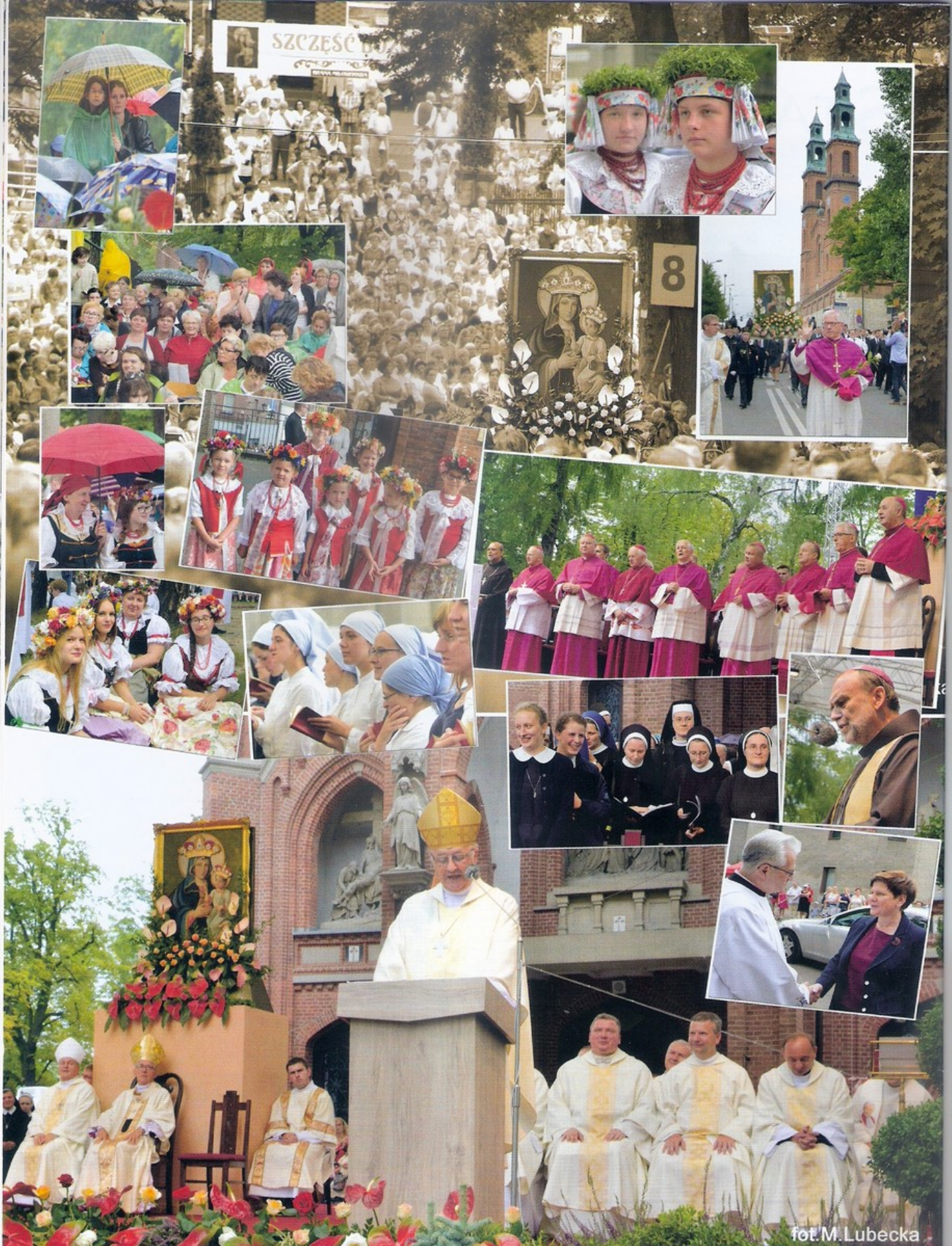
1. Cyroń Iwona l. 62
2. Poniedziałek Andrzej
3. Weber Gerard l.75
4. Józef Picz l.76
5. Weber Gerard l.75
6. Kubrak Andrzej l.55
7. Panek Stanisław l.63
8. Zorychta Regina l.89
9. Śliwa Małgorzata l.66
10. Bacik Piotr l.57

ROCZKI- SIERPIEŃ

1. Kamińska Amelia
2. Grzesica Patrycja
3. Skiba Karolina

SREBRNE GODY- SIERPIEŃ

1. Beata i Damian Finka



SZCZĘŚĆ NAJ...

8

fol. M. Lubecka